Cena 2 zł

Lublin, sobota 13 kwiecień 1946 r.

Dziś 6 stron

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 103 (412)

Sprawa Hiszpanii — sprawą wszystkich narodów

St. Zjednoczone poprą wniosek Polski

NOWY JORK. Korespondent Reutera, omawiając notę polską w sprawie Hiszpanii, pisze, że Polska w sposób formalny przedłożyła Radzie Bezpieczeństwa do rozpatrzenia sytuację, związaną z istnieniem i działalnością reżimu generała Franco w Hiszpanii. Delegat Polski do Rady Bezpieczeństwa prof. Oskar Lange w piśmie do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie oświadczył, że reżim w Hiszpanii „nie jest sprawą wewnętrzną tego kraju, ale sprawą dotyczącą wszystkich narodów zjednoczonych". Jednocześnie ambasador brytyjski w Paryżu Duff Cooper doręczył rządowi francuskiemu stanowczą, lecz uprzejmą odmowę rządu brytyjskiego na notę francuską z 15 marca. Nota francuska wysuwa następujące wnioski: 1) aby na najbliższym spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Trójki zapadło postanowienie wspólnego wystąpienia w celu zmuszenia generała Franco do ustąpienia, 2) aby Rada Bezpieczeństwa rozpatrzyła sprawę reżimu w Hiszpanii. Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych USA oświadczył, że Stany Zjednoczone pragnęłyby szerszego omówienia propozycji francuskiej. Do Rady Bezpieczeństwa wpłynął komunikat podpisany przez 8 organizacji w Stanach Zjednoczonych, który wzywa członków ONZ do zerwania stosunków z Hiszpanią generała Franco i zastosowania wobej niej sankcji ekonomicznych. Pod komunikatem widnieją podpisy m. in. przewodniczącego CIO Filipa Murraya, przewodniczącego stowarzyszenia przyjaciół republiki hiszpańskiej L. Shirera oraz wydawcy tygodnika liberalnego „The Nation" Freda Kirchwaya.

LONDYN. Stany Zjednoczone poprą propozycję Polski, by sprawa reżimu generała Franco w Hiszpanii została rozpatrzona przez Radę Bezpieczeństwa.

Amerykańskie koła oficjalne podkreślają, że delegacja Stanów Zjednoczonych na ONZ stała niezmiennie na stanowisku, iż każda sytuacja, która, zdaniem członka ONZ, stanowi groźbę dla pokoju, powinna być rozpatrzona.

Korespondent agencji Reutera stwierdza, że delegacja brytyjska postawi prawdopodobnie wniosek, by odbyła się dyskusja nad tym, czy reżim generała Franco stanowi groźbę dla pokoju międzynarodowego, czy też jest sprawą wewnętrzną Hiszpanii.

PARYŻ. Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył oficjalnie, że Francja poprze wniosek Polski, przedłożony Radzie Bezpieczeństwa w sprawie reżimu generała Franco w Hiszpanii.

LONDYN. Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle" pisze, że rząd brytyjski przychyla się do rozpatrzenia sprawy hiszpańskiej na konferencji ministrów spraw zagranicznych 5 mocarstw, która ma odbyć się w Paryżu w końcu kwietnia. Francja domaga się zastosowania wobec Hiszpanii gen. Franco sankcji ekonomicznych, a Polska przedstawiła wniosek o rozpatrzenie sprawy hiszpańskiej przez Radę Bezpieczeństwa. Wydaje się jasnym, że minister Bevin woli, aby kwestia ta była omawiana raczej przez ministrów spraw zagranicznych niż przez Radę Bezpieczeństwa. Nie wydaje się, aby rząd brytyjski przychylił się w tym momencie do postawienia zagadnienia sankcji. Ostateczna linia polityki w tej sprawie nie została jeszcze ustalona. (PAP)

Plan odbudowy tematem konferencji w Prezydium Rady Ministrów

W dniu 11 br. odbyła się konferencja w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem ob. Premiera Osóbki - Morawskiego w sprawie planu budowlanego w obecnym sezonie budowlanym, rozmiarów udziału w nim S.P.B. i spółdzielczości budowlanej. W konferencji wzięli udział — wiceprezydent KRN Stanisław Szwalbe, minister Odbudowy Kaczorowski i wiceminister Zakowski, minister Skarbu Dąbrowski, wiceminister komunikacji Jastrzębski, prezes CUPU Bobrowski, prezydent m. st. Warszawy Tołwiński, przedstawiciele SPB Nowicki, Piróg i Skoczek. W wyniku obrad, po omówieniu dotychczasowego wkładu SPB w dzieło odbudowy kraju, przyjęto, że SPB ma być w dalszym ciągu podstawowym aparatem przy odbudowie, regulującym warunki rynku budowlanego.

Grecja ofiarą imperialistycznych interesów

Depesza greckich partii lewicowych do rządów sojuszniczych

MOSKWA. Greckie partie demokratyczne, które ogłosiły bojkot wyborów, wystosowały do rządów sojuszniczych depeszę następującej treści:

„Niżej podpisani mają zaszczyt zwrócić uwagę na wytworzoną w Grecji sytuację, prosząc o udzielenie pomocy przy rozwiązaniu trudności. Wszystkie partie demokratyczne przepełnione są głębokim niepokojem co do przyszłości swojej ojczyzny. Rezultat wyborów wykazał, iż w chwili obecnej rząd sprawuje mniejszość, nie posiadającą poważnego poparcia w kraju. Monarchiści prowadzą politykę krótkowzroczną i stronniczą, i wbrew woli narodu dążą do przywrócenia rządów dynastii królewskiej, na której ciążą poważne oskarżenia. Odpowiedzialność za sytuację, która się wytworzyła, ponoszą wyłącznie te koła wewnątrz kraju i za granicą, które domagały się, by wybory odbyły się w oznaczonym terminie. Nie chciano słuchać głosów partii demokratycznych, których polityka dąży do utworzenia normalnych stosunków w kraju i na arenie międzynarodowej. Pragniemy wierzyć, iż Wielka Brytania, przekonawszy się, że w rezultacie swojej dotychczasowej polityki w Grecji powiększyła tylko ciążącą na niej odpowiedzialność, postara się iść po drodze proponowanej przez partie demokratyczne. Nieumiejętne traktowanie sprawy greckiej przez Wielką Brytanię przyczyniło się do stworzenia nowych komplikacji międzynarodowych i naraziło Wielką Brytanię na krytykę wszystkich państw.

Grecja walczyła po stronie aliantów i wniosła swój wkład do wspólnego zwycięstwa. Pragnie też pozostać państwem suwerennym i niepodległym i odczuwa obecność obcych wojsk w kraju, oraz otwartą ingerencję w sprawy wewnętrzne, jako sprzeczną ze swoim stanowiskiem międzynarodowym. W celu uniknięcia dalszych trudności, Wielka Brytania powinna przekazać rozwiązanie sprawy greckiej konferencji 3 mocarstw, zgodnie z postanowieniami konferencji krymskiej, lub też Radzie Bezpieczeństwa, która już raz zmuszona była zająć się zagadnieniem greckim.

Naród grecki pragnie przyjaźni i współpracy z Wielką Brytanią, jak również z innymi sojusznikami, obawia się jednak, aby Grecja nie stała się terenem walk między sprzecznymi interesami państw sojuszniczych. I nie chce, by niepodległość Grecji została poświęcona na ołtarzu interesów imperialnych".

Depeszę podpisali: za związek unii republikańskiej — b. minister spraw zagranicznych Sofianopulos, za partię socjalistyczną — Svolos, za lewicę partii liberalnej — Handjibeis, oraz przedstawiciele partii wchodzących w skład bloku lewicowego — EAM.

Naród polski pragnie jedności wielkich mocarstw

Konferencja prasowa ministra Stańczyka

WASZYNGTON. Minister Opieki Społecznej Stańczyk oświadczył na konferencji prasowej w Waszyngtonie, iż naród polski gorąco pragnie jedności wśród wielkich mocarstw, gdyż zdaje sobie sprawę, iż pokój świata uzależniony jest od współpracy i przyjaznych stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim. Polska przede wszystkim pragnie pokoju, gdyż tylko długotrwały pokój może zaleczyć głębokie rany, zadane przez wojnę, i daje nam możność stworzenia lepszego jutra dla naszej ojczyzny. Minister Stańczyk podkreślił, iż podstawę stosunków polsko - radzieckich stanowi polityka dobrosąsiedzka. „Ostatnia wojna nauczyła nas, iż Polska nie może istnieć jako państwo niepodległe, jeżeli nie będzie utrzymywała dobrych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Rzesza niemiecka została wprawdzie pokonana, ale nie przestała być groźna dla przyszłości, zarówno Polski jak i ZSRR. Tylko w sojuszu ze Związkiem Radzieckim można utrzymać w karbach Niemców, aby nie stali się znowu groźbą dla pokoju świata.

Minister Stańczyk oświadczył, iż wysłannicy b. rządu londyńskiego i gen. Andersa popierają finansowo podziemny ruch faszystowski w Polsce i starają się podsycić antysemityzm nieuświadomionych elementów.

Wojsko Polskie subskrybuje Pożyczkę Odbudowy Kraju

Odrodzone Wojsko Polskie, które przeszło chwalebny szlak bojowy od Oki do Łaby, które każdą piędź ziemi ojczystej swoją krwią zlało, dało jeszcze jeden dowód, że nie tylko potrafiło walczyć o Wolność, ale i potrafi stanąć do odbudowy kraju.

Na pierwszą wiadomość o ukonstytuowaniu Głównego Komitetu Wojskowego dla realizacji pożyczki Odbudowy Kraju w Wojsku na czele z Ministrem Obrony Narodowej Marszałkiem Żymierskim, sekretarzem gen. bryg. Świetlikiem i skarbnikiem 3 wiceministrem gen. bryg. Jaroszewiczem, oficerowie sztabu DOW na zebraniu dnia 11 kwietnia 1946 r. wyłonili Okręgowy Komitet realizacji pożyczki Odbudowy Kraju w okręgu wojskowym Lublin na czele z D-cą Okręgu gen. dyw. Bewzlukiem, sekretarzem z-cą d-cy Okręgu do spraw pol.-wych. ppłk. Jekiem i skarbnikiem ppłk. Iwanowym.

Oficerowie postanowili subskrybować pożyczkę. Płk. Floryanowicz, ppłk. Wodziński, kpt. Onysiak w wystąpieniach swoich zapewnili, że Wojsko i tym razem nie zawiedzie i swoją skromną cegiełką przyczyni się do odbudowy Kraju.

Oficerowie przyjęli następnie rezolucję.

Podobne zebrania odbywają się w jednostkach Okręgu wojsk. Lublin.

Początkowe obliczenia wykazują, że subskrypcja pożyczki w jednostkach przechodzi z wielkim entuzjazmem.

Wyrazy wdzięczności Republikańskiego Rządu Hiszpanii dla Polski

PARYŻ, 12.4. (Obsł. wł.). W związku z uznaniem przez Polskę Hiszpańskiego Rządu Republikańskiego — paryski korespondent PAP otrzymał od prezydenta Republiki Hiszpańskiej Martineza Bario oświadczenie, w którym czytamy: „Jestem szczęśliwy, że Polska wierna swoim prastarym tradycjom wolnościowym, zerwała stosunki dyplomatyczne z rządem gen. Franco i uznała oficjalnie Rząd Republikański w Hiszpanii. Nie ulega wątpliwości, że inne państwa pójdą za jej przykładem".

Premier Rządu Hiszpańskiego Jose Giral nadesłał również pismo z wyrazami wdzięczności dla rządu i narodu polskiego.

Jedno z pytań Referendum

(Le. Be.) Po ofensywie litości nad biednymi Niemcami, rozpoczęła się ofensywa sprawiedliwości w stosunku do Niemiec.

Drugi etap ratowania Niemiec przed utrwaleniem klęski pokazuje jasno, że jest to akcja przemyślana, przygotowana i finansowana.

Komu zależy na ratowaniu Niemców, ściślej — niemieckiego przemysłu i na przywróceniu terytorialnego status quo sprzed 1939 r. na wschodzie? Rzecz jasna — przede wszystkim niemieckim junkrom i przemysłowcom. Mieli oni na Pomorzu i Śląsku więcej niż narodowe interesy, bo olbrzymie majątki ziemskie, bogate kopalnie i nowoczesne zakłady przemysłowe. Dalej zależy na tym ich protektorom, którzy bez Niemiec przemysłowo - junkierskich nie mogą sobie dać rady z Europą postępu i chcą Niemcom, napastnikom z powołania, winowajcom najstraszliwszej wojny, pomóc do wygrania pokoju. Anglosascy protektorzy Niemców rozwijają swoją propagandę „sprawiedliwości" w stosunku do Niemiec wbrew uchwałom podpisanym przez rządy sojusznicze i wbrew oficjalnej polityce, która niemniej jednak dopuszcza do wpływów proniemieckich w pewnych strefach okupacyjnych, zwłaszcza tam, gdzie chodzi o ocalenie niemieckiego przemysłu. Partia pro niemiecka, operująca wpływami, prasą i wpływowymi agentami w łonie nawet bardzo oficjalnych kół, chce wywołać nastrój obiektywizmu i „sprawiedliwości" w stosunku do Niemiec, aby móc wpłynąć na ostateczny wyrok, na wyrok konferencji pokojowej.

Propaganda proniemiecka kieruje się na razie przede wszystkim przeciwko Polsce i stawia pod znak zapytania to, co sojusznicy w Poczdamie podpisali i co nie jest tylko uchwałą, lecz przez żywiołowy proces i gigantyczne zmaganie narodu polskiego uwiecznionym faktem. Pro niemieckie koła kalkulują też z wewnętrznymi zjawiskami w naszym kraju, z konspiracyjną działalnością polskiego faszyzmu, z możliwością wytworzenia w Polsce takiej niepewnej sytuacji, która by absorbowała uwagę narodu, podkopałaby autorytet rządu, rozbiłaby jedność Polaków w zasadniczych sprawach, umniejszyłaby znaczenie polskiego głosu na konferencji pokojowej.

Partia proniemiecka w anglosaskich krajach nie jest jeszcze w żadnym sensie oficjalną „partią". Ale prąd ten starał się zdobyć i zdobędzie może pewne oficjalne pozycje, aby móc z większym rozmachem propagować rewizję uchwał poczdamskich.

Czy grozi Polsce w takim wypadku niebezpieczeństwo? Tak i nie. Groziłoby nam — nie niebezpieczeństwo ataku na linię Odra — Nisa (do tego trzeba niemieckiego żołnierza, którego nie będzie tak długo, jak długo istnieć będą polskie, rosyjskie, jugosłowiańskie, francuskie armie), nie groziłaby nam możliwość szantażu na większą skalę.

Nie zagrozi nam ani propaganda, ani szantaż, jeśli cały naród zaaprobuje w Referendum Ludowym politykę rządu odnośnie granic na zachodzie, jeśli cały świat usłyszy, że nie ma Polaka, który by nie uważał, że osiągnięcie prastarej linii podziału między Teutonami a Słowiańszczyzną jest dziełem, za którym cały polski naród stoi i z nim cała Słowiańszczyzna.

—oOo—

Zasady akcji denazyfikacji Niemiec

MONACHIUM. Oficer do spraw denazyfikacji Niemiec, kapitan Baer z zarządu wojskowego w Monachium, udzielił specjalnemu korespondentowi PAP w Niemczech wywiadu, w którym nakreślił zasady akcji, która, według opinii i nadziei Amerykan, ma się przyczynić do usunięcia wpływów hitlerowskich z życia politycznego i społecznego nowych Niemiec.

— Jak będzie praktycznie przeprowadzona akcja denazyfikacyjna. Czy sami Niemcy mają decydować o wymiarze kary dla niemieckich hitlerowców?

— Zgodnie z brzmieniem ustawy denazyfikacyjnej — odpowiada kpt. Baer — niemieccy członkowie komisji orzekających będą sami rozstrzygać o zaliczeniu b. członków partii do jednej z pięciu kategorii i o wymiarze kary.

Władze amerykańskie będą jednak w posiadaniu wszystkich aktów i dokumentów, które w żadnym wypadku nie będą wydane w ręce niemieckie i będą służyły do kontrolowania działalności komisji.

— Jakie kryterium zostało przyjęte przez władze amerykańskie przy mianowaniu członków komisji orzekających?

— Niemcy, którzy mają decydować o losie swoich współrodaków, przejdą przez gęste sito naszej kontroli zanim zostaną zatwierdzeni przez ministra do spraw denazyfikacji. Do tego celu użyjemy rzeczywistych antynazistów i demokratów, którzy zadokumentowali swoje zapatrywania w walce z hitleryzmem w ciągu ubiegłych 12 lat.

— Czy komisje będą opierały się tylko na zeznaniach składanych przez b. członków partii, czy też przewidziano jeszcze inne sposoby dochodzenia prawdy?

— Będziemy się opierali przede wszystkim na materiale posiadanym przez zarząd wojskowy oraz na innych źródłach informacyjnych. Dokumenty obrony będą podlegały skrupulatnemu sprawdzaniu.

— Kto będzie wydawał ostateczną decyzję, czy oskarżony ma być umieszczony w obozie pracy na 2 czy na 10 lat?

— Komisje będą się składać z przewodniczącego i asesorów. Wyrok wydawać będzie przewodniczący, który musi posiadać odpowiednią praktykę sądową lub administracyjną.

— Na ile procent ocenia pan kapitan ilość Niemców, którzy zostaną usunięci z życia publicznego?

— Szacujemy na 15 proc., ale — dodaje szybko kpt. Baer — jest to być może ocena nietrafna.

— Czy ustawa denazyfikacyjna obejmie tylko teren strefy amerykańskiej, czy też teren całych Niemiec?

— Na razie działanie ustawy ogranicza się tylko do naszego terenu, ale zasady jej jako przyjęte przez międzysojuszniczą Radę Kontroli, obowiązywać będą również i w innych strefach. Inaczej powiedziawszy, moc ustawy denazyfikacyjnej rozciągnie się na całe Niemcy.

— Czy nie obawiacie się wobec tego, że zagrożeni hitlerowcy będą starali się przedostać do innych stref, aby uniknąć odpowiedzialności?

— Przewidzieliśmy to niebezpieczeństwo i odpowiednie zarządzenia wojskowe zostały już wydane.

— Ile komisji ma działać w strefie amerykańskiej i na jak długi okres przewidziana jest cała akcja?

— W każdym powiecie będzie pracowała jedna komisja, a w miastach, zależnie od ich wielkości, po kilka. Niemiecki urząd dla spraw denazyfikacji oblicza, że całą akcję uda się zakończyć w ciągu jednego roku. Muszę jeszcze podkreślić, że chociaż oddaliśmy techniczne przeprowadzenie akcji w ręce niemieckie, w rzeczywistości jednak będziemy mieli z tym bardzo wiele roboty. W szczególności, jeśli chodzi o koła niemieckiej finansjery, przemysłu i środowiska urzędnicze, wyroki komisji niemieckich będą ściśle sprawdzane przez wojskowe władze amerykańskie. Na razie stoimy przed trudnym problemem znalezienia odpowiedniej ilości osób wolnych od wpływów hitlerowskich i korupcji, które mogłyby nam pomóc w naszej pracy.

Okupione krwią Wybrzeże

mocno tkwi w rękach prawowitych gospodarzy

GDAŃSK. W ramach obchodu pierwszej rocznicy wyzwolenia Wybrzeża odbyło się w Gdańsku uroczyste posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej, na którym przyjęto jednomyślnie rezolucję, która stwierdza m. in.:

„Zebrani na uroczystym posiedzeniu Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej w obecności zastępcy Prezydenta K.R.N., w rocznicę wyzwolenia Polskiej Stolicy Morskiej stwierdzają, że ta część Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie padły pierwsze strzały zdradzieckiej napaści hitlerowskiej, została ostatecznie oczyszczona od niemieckich wpływów. Wybrzeże polskie, które okupiliśmy najlepszą krwią polską, czynem obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku, sławnym na cały świat czynem bojowym na Westerplatte, bohaterską 3-tygodniową obroną robotniczej reduty gdyńskiej, bezprzykładną w dziejach tej wojny akcją czerwonych kosynierów Gdyni, wreszcie okrutną kuźnią Stutthofu, owym masowym grobem najwierniejszych synów tej ziemi — to polskie Wybrzeże znajduje się znowu mocno w rękach prawowitego gospodarza. Zebrani składają hołd ofiarnym i bohaterskim żołnierzom radzieckim i polskim, którzy tu zlikwidowali ostatnie resztki zbrodniczej i zbrojnej potęgi hitlerowskiej. Wysiłki naszych pionierów zdołały w okresie jednego zaledwie roku na zgliszczach, jakie potwór faszystowski tu pozostawił, zbudować z niczego nowe życie, życie czysto polskie, życie, które jest spełnieniem zaszczytnego obowiązku dla całego naszego narodu, dla naszego demokratycznego Państwa.

Zebrani postanawiają nie spocząć w wytężonej pracy nad dalszym dziełem odbudowy naszych portów, miast i wiosek, nad oczyszczeniem tych ziem z ostatnich niemieckich maleciałości, nad tępieniem objawów nadużyć i szkodnictwa, nad poprawą bytu robotnika i bezkompromisową ochroną zdobyczy demokratycznych."

Z procesu w Norymberdze

Kaltenbrunner też „nic nie wiedział"

NORYMBERGA. Trybunał Międzynarodowy rozpoczął w dniu 11 kwietnia przesłuchiwanie oskarżonego Ernesta Kaltenbrunnera, który był zastępcą Himmlera i szefem niemieckiej policji bezpieczeństwa. Akt oskarżenia zarzuca Kaltenbrunnerowi przede wszystkim masowe morderstwa, popełnione w obozach koncentracyjnych w samej Rzeszy i na terenach okupowanych. Obrońca Kaltenbrunnera dr Kurt Kaufmann w przemówieniu stwierdził przed Trybunałem, że zadanie jego jako obrońcy jest „wobec ciężkich zarzutów, postawionych oskarżonemu, bardzo trudne". Przedstawił on szereg zaprzysiężonych zeznań, usiłujących zrzucić winę Kaltenbrunnera na innych.

Sam Kaltenbrunner, udzielając Trybunałowi wyjaśnień, oświadczył, że ponosi odpowiedzialność za wszystko, o czym wiedział, lecz, jak wynika z dalszych jego wyjaśnień, wiedział rzekomo bardzo mało. Stwierdził on mianowicie, że jako szef „głównego urzędu bezpieczeństwa" zajmował się przede wszystkim sprawami wywiadu, a Mueller, Pohl i Gluecks wykonywali bezpośrednio rozkazy Himmlera. Rozkazy te, co prawda, były wydawane w jego imieniu, ale Kaltenbrunner twierdzi, że nie miał żadnej władzy i nie podpisywał tych rozkazów.

Kaltenbrunner oświadczył poza tym, że dopiero w 1943 r. dowiedział się od Himmlera, iż obóz w Oświęcimiu był „obozem śmierci". Dodał on, że raz jedyny był w Mauthausen, gdzie zwiedził kamieniołomy, ale nie widział komory gazowej. Oskarżony podkreślił, że nie może wobec tego odpowiadać za stracenie 4 czy 5 milionów Żydów i niezliczonych ofiar obozów koncentracyjnych w całej Europie. Kaltenbrunner stwierdził, że w 1943 r. miał udać się do Szwajcarii, a później do Portugalii, żeby rozpocząć z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych rokowania pokojowe.

Zaprzeczył on kategorycznie, że rozkaz zbombardowania obozów koncentracyjnych Dachau, Muehldorf i Landberg, gdy armie sojusznicze zbliżały się do tych obozów, pochodził od niego, mimo, iż na dokumencie z tym rozkazem figuruje jego podpis.

Przesłuchiwanie Kaltenbrunnera będzie prowadzone w dalszym ciągu w piątek i sobotę.

PRAGA. Do Pragi przybył samolotem amerykański prokurator w Norymberdze Robert Jackson, który w dużej mierze przyczynił się do wydania Czechosłowacji b. protektora dla Czech i Moraw, Dalegue, b. ministra Francka oraz innych zbrodniarzy wojennych. Prokurator Jackson przyjęty będzie na audiencji przez prezydenta państwa oraz weźmie udział w procesie, podczas konfrontacji Franka z Dalegue w Pradze. (PAP)

—oOo—

W KILKU WIERSZACH

✻ **LONDYN.** — Nankin, ewakuowany przez rząd chiński w r. 1937, od przyszłego miesiąca będzie znowu stolicą Chin.

✻ **NOWY JORK.** — Burmistrz Nowego Jorku William O'Dwyer oświadczył, że tymczasową siedzibą ONZ będzie miejsce wystaw międzynarodowych na wyspie Long Island w stanie Nowy Jork.

✻ **BRUKSELA.** Rząd premiera van Ackera otrzymał w senacie votum zaufania większością 2 głosów.

✻ **PARYŻ.** W Paryżu odbyła się druga plenarna sesja Rady Narodowej Polaków we Francji. Prezes rady Luka wygłosił referat w kwestii powrotu żołnierzy z zachodu, w którym rzucił myśl utworzenia przy radach okręgowych szerokich komitetów repatriacji.

✻ **RZYM.** Prasa włoska donosi, że wojskowy zarząd alancki zadecydował, iż wybory samorządowe w Trieście odbędą się w najbliższych miesiącach, prawdopodobnie po wyborach parlamentarnych.

✻ **PARYŻ.** Minister spraw zagranicznych Bidault objął protektorat nad wystawą „Warszawa Oskarża". Do komitetu honorowego wszedł sekretarz stanu do spraw propagandy Deferre. Otwarcie wystawy nastąpi 26 kwietnia.

✻ **BERNO.** Jak donoszą z Genewy, ostateczna likwidacja Ligi Narodów nastąpi jeszcze przed świętami Wielkiejnocy.

✻ **PARYŻ.** Ambasador Skirzeszewski po tygodniowym pobycie służbowym w Warszawie powrócił do Paryża.

✻ **NOWY JORK.** W Barcelonie policja aresztowała wielu robotników pod zarzutem „prowadzenia polityki rozłamowej".

Zmiana narodowości daje wszelkie prawa na Zaolziu

CIESZYN ZACHODNI. Na Zaolziu prócz polskiej ludności autochtonicznej znajduje się pewien procent Polaków, którzy tu przywędrowali w poszukiwaniu pracy jeszcze za czasów austriackich. Przebywali oni tu za paszportami polskimi, gdyż władze czeskie odmawiały im przyznania obywatelstwa czeskiego. Obecnie ludzie ci są w ciężkim położeniu materialnym, nie znajdując pracy i środków do życia. Moment ten wykorzystują Czesi i w myśl ostatnich przepisów obywatele ci mogą uzyskać w trybie przyśpieszonym obywatelstwo czechosłowackie pod warunkiem, że zmienią swoją narodowość i zadeklarują się jako Czesi, po czym otrzymają pełne prawa obywatelskie i automatycznie zostaną wciągnięci na listy wyborcze do parlamentu.

Zadania Komitetów Obywatelskich Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju

Wywiad z Komisarzem Generalnym P.P.O.K. ob. Wiktorem Kościńskim

Komisarz Generalny PPOK udzielił prasie wywiadu, w którym omówił zadania Komitetów Obywatelskich Pożyczki Odbudowy:

Naczelny Komitet Obywatelski PPOK jest instytucją, dającą akcji ramy ogólne oraz kontrolującą całość prac. On więc po ukonstytuowaniu uchwalił normy subskrypcyjne dla poszczególnych grup społecznych z uwzględnieniem możliwie wszystkich okoliczności, uzasadniających odchylenie od ustalonych norm. Po zakończeniu akcji subskrypcyjnej Naczelny Komitet udzieli niejako absolutorium organom wykonawczym.

NORMY SUBSKRYPCJI

Komitety Wojewódzkie na podstawie norm ogólnych wydają szczegółowe instrukcje dla Komitetów Powiatowych i Gminnych, oparte na dokładnej znajomości terenów. Mają one za zadanie uwzględnić specjalne właściwości przemysłu, handlu i rolnictwa danego Województwa. Poza tym opracowują odpowiednią dla swego terenu akcję propagandowo - informacyjną. Komitety Powiatowe czuwają nad pracą Komitetów Miejskich i Gminnych, a ponadto są pierwszą instancją odwoławczą w sprawach związanych z wyznaczeniem kwoty subskrypcyjnej.

Komitet Miejski i Gminny w myśl starej zasady — wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi — określa wysokość subskrypcji dla poszczególnego obywatela. Należy pamiętać, że w uchwale ramowej, ustalając np. normy dla rzemiosła — powiedziano: rzemiosło subskrybuje sumę równą trzykrotnej już uiszczonej, lub przypadającej do uiszczenia przedpłaty, ale wyjątkowo dla rzemiosła drobnego, prowadzonego przy współudziale właściciela i najwyżej 2 sił pomocniczych — w wysokości dwukrotnej przypadającej do uiszczenia przedpłaty. W normach ustalonych dla rolnictwa brak żywego inwentarza lub brak budynków, uzasadnia obniżenie normy, a nawet całkowite zwolnienie od obywatelskiego obowiązku subskrypcji. Wzięcie pod uwagę tych wszystkich wyjątkowych okoliczności należy do zadań Komitetów Miejskich i Gminnych.

Jeśli chodzi o *świat pracy*, to jak wiadomo, wysokość subskrypcji ma być ustalona indywidualnie według oceny możliwości i warunków materialnych. Zainicjowanie, aby robotnicy i pracownicy w poszczególnych zakładach pracy rozważyli indywidualnie swe możliwości subskrypcyjne, jest znów ważnym zadaniem Komitetów lokalnych. Przygotowanie materiału, przy odwołaniach od decyzji w sprawie wysokości subskrypcji do Komitetu Powiatowego, oto drugie zadanie Kompletów Miejskich i Gminnych.

NAPIĘTNOWANIE PASOŻYTÓW

Trzecim niesłychanie ważnym zadaniem jest kontrola subskrypcji, dopilnowanie aby ci wszyscy, którzy nie potrafią zrozumieć znaczenia pożyczki, lub usiłują uchylić się od powszechnego obowiązku — zostali uchwyceni, a w razie potrzeby społecznie napiętnowani. Dalszym zadaniem, chociaż może w kolejności pierwszej jest akcja propagandowa, która musi być prowadzona przez cały czas, aż do zamknięcia subskrypcji. Akcja ta powinna być prowadzona na wszystkich szczeblach organizacyjnych, (obejmuje ona zamieszczanie notatek informacyjnych i artykułów w prasie miejscowej, przypilnowanie, by afisze propagandowe były rozwieszone przez cały czas w miejscach widocznych), np. w urzędach, szkołach, świetlicach, witrynach sklepów, których właściciele spełnili obowiązek obywatelski, w organizowaniu zebrań propagandowych, a nawet uroczystości w dniu otwarcia i zamknięcia subskrypcji.

Ostatnim wreszcie zadaniem będzie opracowanie sprawozdań, które dadzą potrzebne materiały dla wszystkich akcyj późniejszych, a przede wszystkim dokonaną przez czynnik obywatelski ocenę sytuacji materialnej naszego społeczeństwa.

KONTROLA SPOŁECZNA INWESTYCJI

— Zwróciliście uwagę Redaktorze — ciągnie Komisarz Generalny Pożyczki — że biuro nasze jest takie skromne. Jest ono po prostu odbiciem obecnych warunków, wyrazem naszej postawy życiowej. Na skutek zniszczeń wojennych i potrzeb przebudowy gospodarczej i społecznej weszliśmy w okres skromnego życia, gdzie nie ma miejsca ani na luksus codziennego bytu, ani nawet na luksus inwestycyj. Nadwyżki codziennego dochodu powinny być tak inwestowane, by umożliwiły szybkie podwyższenie dochodu społecznego. Inwestycje muszą być prowadzone pod hasłem: „Maksimum celowości, minimum kosztów". Oczywiście nie możemy budować tandetnych ponurych domów, czy zacofanych i brzydkich fabryk. Chodzi jedynie o to, żeby budowano tylko to, co jest niezbędne. Społeczeństwo skontroluje te inwestycje, gdy władzy ustawodawczej przedłożone będzie w przyszłości sprawozdanie rządu z wykonania planu inwestycyjnego na rok 1946. W ten sposób subskrybent PPOK, która będzie jednym ze źródeł finansowania planu inwestycyjnego, dowie się, jak zużytkowano pożyczone Państwu pieniądze, — kończy Komisarz Generalny ob. Kościński.

Żywność i konie z Danii dla Polski

Przedstawiciele UNRRA, którzy powrócili z Danii w towarzystwie urzędników polskiego Ministerstwa Rolnictwa, zawiadomili o ukończeniu przygotowań do dalszych dostaw z Danii do Polski.

Przydzielone przez Danię dla UNRRA — 10.000 koni zostały w całości oddane Polsce. Nabyte jeszcze ponadto 100 ogierów, UNRRA również ofiarowała Polsce.

Oprócz 4.000 ton ryb ofiarowanych przez Danię, a przydzielonych przez UNRRA Polsce, UNRRA zakupiła jeszcze dla Polski 300 ton sera i pół tony insuliny.

Poczynione zostały odpowiednie kroki, aby dostawy te nadeszły do Polski możliwie najszybciej. Część koni zostało już dostarczonych na miejsce, pozostałe zdążą jeszcze na wiosenne roboty w polu.

—ooo—

Niemieccy oficerowie na czele ukraińskich band

Bandy faszystów ukraińskich usiłują przeciwdziałać akcji repatriacji Ukraińców z powiatów zachodnich woj. rzeszowskiego na tereny Ukrainy Radzieckiej.

W niektórych wypadkach doszło do starć pomiędzy wojskiem a ukraińskimi bandami, na czele których stoją niemieccy oficerowie. Ostatnio do starć tego rodzaju doszło w pow. brzozowskim.

Charakterystycznym jest, że „przywódcy" niemieccy nie znają języka ukraińskiego ani polskiego i porozumiewają się ze swoimi podwładnymi przy pomocy tłumaczy.

Wszyscy ludzie szlachetnego serca staną do walki z rasizmem

Delegacja b. Rady Pomocy Żydom i Ligi do Walki z Rasizmem u Prez. Bieruta

W godzinach przedpołudniowych dnia 11 kwietnia b. r. Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bierut przyjął w Belwederze delegację byłej Rady Pomocy Żydom i zarazem Prezydium Ligi do Walki z Rasizmem w składzie: prof. Michałowicz (SD), poseł adwokat Tadeusz Rek (PSL), poseł dr. Adolf Berman (Poalej-Syon Lewica), poseł Marek Arczyński (SD), poseł Piotr Gajewski (PPS), poseł mgr. Juliusz Górecki (PPS), poseł prof. dr. Tadeusz Kumaniecki (SP), ob. Izolda Kowalska (PPR), ob. Jan Wesołowski (PPR), red. Władysław Bartoszewski (PSL) i ob. Irena Sendlerowa.

Na wstępie audiencji poseł adwokat Rek scharakteryzował w krótkich słowach działalność Rady Pomocy Żydom od 1942 roku, zapoznając ob. Prezydenta z jej osiągnięciami, a także podkreślając spontaniczny charakter całej akcji, będącej odruchem społeczeństwa polskiego, śpieszącego z pomocą prześladowanym współobywatelom Żydom. Wspominając o innych ośrodkach pomocy — jak np. Gwardii Ludowej — poseł Rek stwierdził z naciskiem, że współdziałały w całej akcji tylko ugrupowania demokratyczne, gdyż wszystkie inne uchyliły się od współpracy, mimo inicjatywy Rady, która chciała zespolić wszystkie wysiłki w tym kierunku.

Poseł Górecki, który przemawiał jako następny, zobrazował całą spuściznę spustoszeń moralnych, jakie odziedziczyliśmy po okupancie, stwierdzając konieczność intensywnej walki z tymi pozostałościami faszyzmu.

Po przemówieniach delegatów głos zabrał ob. Prezydent Bierut, który zaznaczył na wstępie, iż instytucja, podejmująca walkę z rasizmem, będącym wyrazem najniższych instynktów ludzkich, jest godna jak najżyczliwszego poparcia i musi być uznana za pożyteczną. Dlatego też ob. Prezydent Bierut wyraził w imieniu Prezydium KRN zadowolenie z powstania Ligi do walki z rasizmem. Faszyzm i hitleryzm — to najostrzejsze formy wojującego imperializmu, dążącego drogą podbojów i grabieży do zdobycia nowych rynków zbytu i źródeł surowców. Dla zamaskowania swoich celów, dla utorowania sobie drogi, faszyzm zfabrykował rozmaite teorie i ideologie.

Poczesne miejsce wśród nich zajmowała teoria rasistowska. Faszyzm poniósł w ostatniej wojnie druzgocącą klęskę na polach bitew; istnieją jednak jego pozostałości, zaszczepione w umysłach ludzkich oraz istnieje imperializm. Z tych względów niebezpieczeństwo odrodzenia się faszyzmu może w zmienionej nieco formie jest ciągle żywe. Teorie rasistowskie będą wciąż hodowane i podsycane przez sfery międzynar. wstecznictwa. Walczyć z tymi teoriami należy przez demaskowanie istotnych celów faszyzmu.

Na zakończenie swego przemówienia ob. Prezydent Bierut życzył nowopowstałej Lidze owocnej pracy i wyraził przekonanie, że do walki z rasizmem staną wszyscy ci, którym drogi jest postęp oraz szczytne ideały ludzkości.

Mydło „JAWA" i „PLON"
Doskonałej jakości Lubelskiej Fabryki Mydła.
Do nabycia w każdym sklepie LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8
1483

Nowy punkt sprzedaży gazet i czasopism
Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik"
Bychawska 70
z dn. 1 kwietnia 1453

Otwarcie subskrypcji PPOK nastąpi w pierwszych dniach maja r. b.

W Ministerstwie Informacji i Propagandy odbyła się w dn. 11 bm. konferencja prasowa, na której generalny komisarz pożyczki ob. Kościński poinformował przedstawicieli prasy o dotychczasowych wynikach akcji w sprawie PPOK oraz przedstawił plan prac na najbliższą przyszłość. Po zreasumowaniu haseł, z jakimi Naczelny Komitet pożyczki zwraca się do społeczeństwa polskiego, komisarz pożyczki podał do wiadomości dziennikarzy, iż w pierwszych dniach maja ukaże się rozporządzenie Ministra Skarbu o otwarciu subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju.

Obecnie po ogłoszeniu norm subskrypcyjnych — mówił komisarz pożyczki — obowiązkiem wszystkich Polaków jest dotrzymanie tych norm. Jednym z ważniejszych skutków PPOK będzie zmobilizowanie wszystkich sił społeczeństwa polskiego do dzieła odbudowy kraju — budujemy bowiem dla przyszłych pokoleń, dla wszystkich Polaków, dla Polski samej. Wysiłek nasz będzie bacznie obserwowany w kraju i za granicą. Wyniki naszej akcji będą niewątpliwie jednym z argumentów w naszych staraniach o kredyty międzynarodowe. Sprawa Pożyczki Odbudowy Kraju zajmuje obecnie jedno z naczelnych miejsc wśród naszych zagadnień. (PAP)

Tania sprzedaż makulatury gazetowej
3-go Maja 4. 1024

—ooo—

Nowa emisja biletów skarbowych wyniesie dwa miliardy złotych

Wobec dalszych zgłoszeń ze strony instytucji kredytowych na bilety skarbowe, Ministerstwo Skarbu przystępuje w najbliższym czasie do wypuszczenia drugiej emisji w wysokości 2-ch miliardów złotych, przy oprocentowaniu 3.65 proc. w stosunku rocznym.

Rozporządzenie Ministra Skarbu w tej sprawie ukaże się wkrótce w Dzienniku Ustaw R. P.

Druga emisja biletów skarbowych będzie wypuszczona na tych samych warunkach, co i poprzednia.

Należy podkreślić, że pierwsza emisja biletów skarbowych w wysokości jednego miliarda złotych, — których sprzedaż rozpoczęła się w styczniu rb. — została pokryta z nadwyżką. (PAP)

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA
Wojewódzki Oddział w Lublinie
Biuro Sprzedaży Lubartowska 13 tel. 44-96
Magazyny Królewska 3
Posiada na składzie i sprzedaje kupcom po cenach monopolowych:
Sól białą, sól szara, fraktura, cukier i zapałki, artykuły włókiennicze, mydło, miód, szkło 1890

Południowa Afryka

— kraj, który nie zaznał wojny

Dziennikarz południowo - afrykański, W. Storm, przebywający obecnie w Warszawie, pisze o swym kraju, informując polskiego czytelnika w jakich warunkach kraj ten przeżył okres wojenny i o obecnej jego sytuacji.

Dla Polski Południowa Afryka jest krajem leżącym na drugim końcu świata. Tym niemniej w toku ostatniej wojny był okres — bardzo dramatyczny — gdy oba te kraje były sobie bardzo bliskie. W czasie powstania warszawskiego pierwszą pomoc z zewnątrz, jaką otrzymali powstańcy spadła z samolotów południowo-afrykańskich, które nadleciały nad miasto i dokonały zrzutów. Niejeden lotnik południowo - afrykański stracił wówczas życie.

Były jeszcze inne okresy walk, gdy Polacy i Afrykańczycy z Południowej Afryki walczyli obok siebie — na przykład w Tobruku i pod Monte Cassino, czy w kampanii włoskiej.

HUK DZIAŁ... W KINACH

Żyjąc w Płd. Afryce wiedziało się, że wojna toczy się gdzieś bardzo daleko. Była ona czymś, o czym czytało się w gazetach, lub słyszało przez radio. Huk dział nieprzyjacielskich słyszało się tylko w kinach. Dochodziły do nas wieści o potwornych zbrodniach popełnianych na Polakach i narodach Europy Wschodniej, lecz ludzie, prowadzący normalne życie w tym dalekim, słonecznym kraju, gdzie nie widziało się twarzy hitlerowca, uważali zwykle te opowiadania za zbyt straszne, by można im było dać wiarę.

BAZA TRANSPORTOWA

Podobnie jak Polska z racji swego nieszczęsnego położenia geograficznego jest odwiecznym polem bitwy w dziejach świata, położenie geograficzne płd. Afryki uchroniło ją od zniszczeń wojennych. Zato w czasie tej wojny to oddalenie Płd. Afryki przysłużyło się armiom sojuszniczym. Gdy Morze Śródziemne było zamknięte dla komunikacji morskiej, wszystkie transporty do Afryki Północnej i na Daleki Wschód musiały przepływać koło Kapsztadtu. W tym okresie dwa główne porty Płd. Afryki — Kapsztadt i Durban — przedstawiały niezwykły widok. Ulice pełne były mundurów wszystkich armii i wszystkich rodzajów broni, transportowce bowiem wyrzucały bez przerwy na ląd miliony żołnierzy wszystkich narodowości. Rzeczywiście, w latach 1942—1944 konwoje zawijały do portów nie kończącym się strumieniem. Było to olbrzymie obciążenie dla zasobów Durbanu i Kapsztadtu, nie są to bowiem duże miasta we właściwym znaczeniu tego słowa. Świat przyszedł do Płd. Afryki i Płd. Afryka robiła wszystko co mogłaby go przyjąć jak najlepiej. Przekonałem się potem, w czasie moich podróży, że, gdziekolwiek przebywałem, fama gościnności, jaką sobie zdobyła Płd. Afryka, dotarła wszędzie na długo przede mną.

DAWNE ANTAGONIZMY

Płd. Afryka nie przeprowadziła u siebie poboru. Przyczyniły się do tego drażliwe nieco stosunki między ludnością angielską i holenderską, które istniały już od czasu wojny burskiej. Znaczny odłam ludności holenderskiej nie chciał walczyć po stronie brytyjskiej, a uczucia te wyzyskiwali jawni zwolennicy faszyzmu, którzy zorganizowali się dla przejęcia władzy po zwycięstwie Hitlera. Rząd Smutsa nie czuł się na tyle silnym, by albo zgnieść te elementy, albo zaryzykować otwarty sprzeciw przez rozpisanie poboru. Gdy w roku 1939 Smuts przejął od Hertzoga władzę, miał w parlamencie na liczbę 150 posłów większość zaledwie 11 głosów. Opozycja była przeciwna wojnie, wyrażając otwarcie prohitlerowskie sympatie, w tym samym czasie gdy południowo - afrykańscy żołnierze walczyli i umierali w kampaniach w Afryce Północnej.

TUBYLCY

Pod jednym jeszcze względem potencjał wojenny Afryki Południowej nie został w pełni wykorzystany. Rząd Smutsa nie podjął żadnych poważniejszych kroków dla wciągnięcia do wojny ludności tubylczej (stanowiącej 4/5 wszystkich mieszkańców).

Dla samych tubylców zagadnienie przystąpienia do wojny stanowiło decyzję polityczną trudną do powzięcia. Są oni tak uciemiężeni, że nie można mieć im za złe tego, iż ustosunkowali się raczej chłodno do odezwy, nawołującej do wstępowania do wojska i walczenia o demokrację. Tym niemniej bardziej dalekowzroczne i uświadomione politycznie elementy wśród tubylców zdawały sobie sprawę z tego, że zwycięstwo Hitlera oznaczałoby kres ich nadziejom na jakąkolwiek poprawę ich warunków bytu na przyszłość. Liczba tubylców, którzy, mimo warunków w jakich żyli, poszli na wojnę, jest pięknym dowodem ich uświadomienia politycznego. Wielu z nich wyróżniło się w walkach i zdobyło odznaczenia za odwagę.

KAMPANIE PROPAGANDOWE

Na froncie wewnętrznym prowadzone były różnorodne kampanie propagandowe; kampania pomocy finansowej żołnierzom, kampania za uzbrojeniem tubylców i uwięzieniem faszystów, oraz kampania, która uzyskała silne poparcie związków zawodowych i postępowej inteligencji, mająca na celu skłonienie generała Smutsa do użycia swych wpływów w rządzie brytyjskim w kierunku otwarcia drugiego frontu w Europie. Bardzo interesujący jest fakt, że pewne prywatne towarzystwo pod nazwą „Przyjaciele Związku Radzieckiego" zdołało zebrać ponad milion funtów szterlingów na pomoc lekarską dla Związku Radzieckiego.

Obok tych kampanii prowojennych szła kampania antywojenna i prohitlerowska ze strony faszystów, którzy w pewnym okresie wojny istotnie obchodzili uroczyście zwycięstwa Hitlera.

KONIECZNOŚĆ SAMOWYSTARCZALNOŚCI

Odcięta od dostaw zagranicznych Południowa Afryka podczas wojny zmuszona była produkować u siebie artykuły, które przed wojną sprowadzała z zagranicy. W wyniku tego, jak grzyby po deszczu, zaczęły powstawać fabryki we wszystkich miastach Unii Południowo-Afrykańskiej. Zdolność przemysłowa Płd. Afryki wzrosła prawie dwukrotnie, a z rozwojem przemysłu szedł w parze rozwój ruchu robotniczego wśród tubylców. Jednak poprawie warunków płacy i pracy przeszkadzał wzrost cen. Odczuwało się również brak towarów, nie tylko dlatego, że nowe gałęzie przemysłu nie zdołały wyprodukować tych ilości towarów, które były przed wojną importowane, lecz również wskutek wielkiego zapotrzebowania na dostawy dla wojsk południowo-afrykańskich i brytyjskich.

NIETKNIĘTA...

Południowa Afryka wyszła z wojny nietknięta materialnie, lecz również nietknięta, jeżeli chodzi o problemy polityczne. Politycy faszystowscy są nadal na wolności i nie ma śladu dążenia do poprawy warunków bytu ludności tubylczej. Jakkolwiek potworna była wojna w Europie, wysunęła ona przynajmniej rozwiązanie problemów socjalnych na czoło zagadnień, i jeżeli nastanie teraz okres pokoju, powstaną w Europie niewątpliwie rządy sprawiedliwości, wolności i dobrobytu. Lecz Południowa Afryka przeżyje jeszcze wiele walk, zanim zapanują tam podobne warunki.

W. Storm.

—ooo—

Inauguracja roku akad. w Politechnice Gdańskiej

GDAŃSK. Dnia 9 kwietnia w audytorium Maximum Politechniki Gdańskiej odbyła się uroczystość pierwszej inauguracji roku akademickiego. W uroczystości wzięli udział minister Oświaty — Wycech, delegat rządu dla spraw Wybrzeża — inż. Kwiatkowski, przedstawiciel Związku Radzieckiego, konsul szwedzki, przedstawiciele władz samorządowych, duchowieństwa z ks. biskupem Wronką na czele, wojska, delegat prezydenta m. Krakowa, jako najstarszego z miast uniwersyteckich i inni.

Anglicy mówią:

Repatriacja Niemców odbywa się

sprawnie i w warunkach humanitarnych

W związku z kampanią niektórych pism angielskich, przedstawiających w ujemnym świetle organizację repatriacji Niemców z Polski, korespondent PAP zwrócił się do szefa angielskiej misji repatriacyjnej w Kalawsku, płk. P. F. A. Growse, który w ten sposób charakteryzuje organizację i przebieg repatriacji: „Widzę wielkie starania władz polskich, aby repatriacja odbyła się sprawnie i humanitarnie. Starania te dają dobre wyniki, gdyż zdrowotność repatriantów — jak stwierdzają lekarze — nie pozostawia nic do życzenia, jak również humanitarność postępowania z repatriantami niemieckimi. Wyjeżdżają oni z Polski zadowoleni. Jest to potężna akcja, niespotykana w historii. Polska jest zniszczona i zajęta wielkim dziełem odbudowy kraju, jak również repatriacją swych rodaków z całego świata. To też uważam, że akcja ta lepiej zorganizowana być nie może. Drobne wypadki i niedociągnięcia zdarzają się, ale są one w porównaniu z ogromem akcji mało znaczące".

Równocześnie Misja Angielska w Szczecinie w odpowiedzi na pismo Angielskiej Misji Repatriacyjnej w Lubece przesłała opinię o repatriacji Niemców z Pomorza Zachodniego, która m. in. głosi: 1) osobiście widziałem, że dwudniowa racja żywnościowa była dostarczona Niemcom w pociągu do Bad Segebur, 2) Niemcy wyjeżdżający ze Szczecina zawiadomieni byli o repatriacji najmniej na dwa dni przed wyjazdem i faktycznie wywieźli więcej, niż mogli unieść, używając taczek i wózków, 3) Lubeka stwierdziła, że żadne dziecko nie urodziło się w pociągach, które opuściły Szczecin, 4) Władze polskie twierdzą, że żaden repatriant nie jest w trakcie repatriacji używany do żadnej pracy, 5) Z przyjemnością mogę stwierdzić, że w ogóle praca z władzami polskimi w dziedzinie repatriacji idzie dobrze. W związku z tym należy z naciskiem zwrócić uwagę na sprawność organizacyjną akcji repatriacji Niemców. Zarówno na Śląsku Dolnym, jak i na Pomorzu Niemcy są powiadamiani o wyjeździe dostatecznie wcześnie, aby mogli się do niego dobrze przygotować. Dojazd Niemców do punktów zborczych odbywa się podwodami, na które repatrianci zabierają ogromne pakunki z rzeczami osobistymi, naczyniami kuchennymi, pościelą i żywnością, które później wózkami odwożą do stacji kolejowej. Opieka na punktach zborczych jest zorganizowana b. sprawnie. Niemcy otrzymują raz dziennie zupę i dwa razy dziennie kawę, a poza tym, niezależnie od swych zapasów, inne artykuły. Na punktach działają ambulatoria. W Kładzku np. ambulatorium obsługiwane przez lekarza Niemca i pielęgniarkę Polkę udziela pomocy każdemu Niemcowi, który się zgłasza. Pomieszczenia punktów zborczych są dostateczne. Władze administracyjne zwracają szczególną uwagę na to, aby rodziny, wśród których jest osoba chora, nie były wysiedlane do czasu, aż rozpocznie się repatriacja Domów Starców, przytułków i chorych ze szpitali, która to repatriacja prowadzona będzie specjalnymi wagonami sanitarnymi.

Obiektywnie osądzając repatriację Niemców z Polski, stwierdzić trzeba, że odbywa się ona sprawnie i w warunkach wysoce humanitarnych.

Łódź przoduje w przedpłatach

Jeśli chodzi o cyfry absolutne dokonanych już przedpłat, to w dalszym ciągu prowadzi Łódź. Na drugim miejscu znajduje się Poznań, na trzecim Warszawa i na czwartym Katowice.

67,5 proc. planu świadczeń wykonano do dnia 1 b. m.

Według danych Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, w miesiącu marcu wpłynęło ze świadczeń rzeczowych 42.324,8 ton zboża.

Ogółem świadczenia rzeczowe dały 681.211 ton od początku akcji.

Wobec wymiaru 1.014.900 ton — wynosi to 67,5 proc. planu. Śląsk Dolny zrealizował plan w 103,6 proc., Śląsk Opolski w 102,7 proc., województwo śląsko-dąbrowskie w 99,4 proc., a woj. mazurskie w 99,2 proc.

Najwięcej oddało woj. poznańskie, tj. 179.987,2 ton oraz pomorskie — 130.114,5 ton. Woj. poznańskie wypełniło plan w 77,2 proc., a woj. pomorskie w 87 proc.

—ooo—

4 tys. koni i bydła oraz 117 tys. ton towarów dostarczyła UNRRA w marcu

4 TYS. KONI bydła oraz 117 tys. ton towa

Łączny wyładunek towarów UNRRA w Gdyni i Gdańsku wynosił: w styczniu 74.627 ton z 33 okrętów, w lutym — 114.408 ton towarów z 43 okrętów, w marcu 56 statków — 4.078 sztuk koni i bydła oraz 117.436 ton, na które złożyło się 42.537 ton olejów jadalnych, żywności i tłuszczów, 25.415 ton towarów przeznaczonych dla rolnictwa (łącznie ze zbożem), 16.297 ton produktów naftowych, 11.167 ton urządzeń transportowych (w tym 3.614 pojazdów motorowych i przyczepek) oraz 8.468 ton ubrań, materiałów włókienniczych i obuwia.

Powyższe towary obejmują tylko przesyłki morskie, skierowane do portów polskich. W powyższych cyfrach nie są jednak uwzględnione towary, które UNRRA wysyła lądem, a które pochodzą ze składów Armii Stanów Zjednoczonych w Europie.

Najlepszą pastą do obuwia jest
„STANGARD"
Zmiękcza skórę, daje piękny połysk
DO NABYCIA W KAŻDYM SKLEPIE
LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA
Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 1482

Lista nagrodzonych za udział w ankiecie miłośników Teatru

W WYNIKU LOSOWANIA FOTOGRAFIE JÓZEFA KONDRATA OTRZYMUJĄ NASTĘPUJĄCE OSOBY:

1. Boruta-Spiechowicz I., Narutowicza 18 m. 18. 2. Wilczyńska Janina, Rybna 4 m. 23. 3. Witkowska Jadwiga, Nowy Świat 14 m. 14. 4. Karwowska Janina, Żmigród 10 m. 12. 5. Michałowska Aniela, Żmigród 10 m. 12. 6. Jaśkiewicz Maria, Cicha 3 m. 4. 7. Wjtkowska Olga, Narutowicz 28 m. 2. 8. Założyna Walentyna, Graniczna 6 m. 5. 9. Stasiak Stanisław, Cyrulicza 2 m. 12. 10. Marciniak Marian, Piłsudskiego 18 m. 9. 11. Kiernicka Janina, Nowa 11 m. 2. 12. Paprocki Julian, Ogródkowa 1. 13. Stefanik Janina, Piaskowa 20 m. 2. 14. Litwiniuk Anna, Żmigród 5 m. 4. 15. Jęczeń Anastazja, Św. Duska 20 m. 41. 16. Poleszak Mieczysław, Czechowska 1 m. 7. 17. Jabłoński Sławomir, Przemysłowa 8. 18. Witkowska Zofia, Lubartowska 18 m. 31. 19. Wojsa Zdzisław, Wyszyńskiego 9 m. 3. 20. Bochenek Zygmunt, Przemysłowa 21 m. 12. 21. Dakart Iwona, Probostwo 7. 22. Cwalińska Zofia, Górna 11 m. 22. 23. Gutkowska Jadwiga, Zamojska 24, „Czytelnik". 24. Kaczmarska Aleksandra, Wesoła 7b m. 1. 25. Łuszczyńska Barbara, Bychawska 67, m. 5. 26. Lachowiczówna Anna, Narutowicza 69, m. 13. 27. Paradowska Janina, Krakowskie 34 m. 22. 28. Delmaczyńska Bogumiła, Szeroka 7 m. 1. 29. Parfeniuk Tamara, Leśna 20 m. 10.

BEZPŁATNE BILETY DO TEATRU WYLOSOWAŁY OSOBY NASTĘPUJĄCE:

1. Matusiewiczowa, Peowiaków 8 m. 11. 2. Dadana Janina, Lubartowska 16, apteka, 3. Łowicka Jadwiga, Kapucyńska 1. 4. Rodzynkiewicz Barbara, Lubartów. 5. Szczepańska Dorota, Wieniawska 6 m. 22. 6. Krzemińska Barbara, Lubartowska 16 m. 11. 7. Słysz Stefan, Krzywa 19. 8. Chęcińska Maria, Narutowicza 16 m. 6. 9. Błażejewski Zbigniew, Bartosza Głowackiego 21 m. 1. 10. Kołodzińska Stanisława, Północna 13a. 11. Czyżewska Regina, Okopowa 16, III p. Izba Rzemieślnicza. 12. Zabłocka Maryla, Wieniawska 6 m. 14. 13. Malcer Stanisław, Poczta Pol. Nr. 19264. 14. Kwiatkowska Czesława, Żwirki i Wigury 4 m. 15. 15. Sadowska Halina, ul. Piekarska 14 m. 10. 16. Dr. B. Grużewski, ul. Głowackiego 20 m. 6. 17. Reczek Bogdan, Al. Piłsudskiego 9 m. 18. 18. Borowiecki Kazimierz, ul. Zamojska 11 m. 8. 19. Oleszyńska Władysława, ul. Czeska 16 m. 10. 20. Szczerba Niefiedowicz Napoleon, Lubartowska 16 m. 1.

Osoby nagrodzone winny zgłaszać się po fotografie do Sekretariatu Redakcji ul. 3-go Maja 4, I piętro od godz. 10-ej do 12-ej i od 16-ej do 17-ej.

Osoby, które wylosowały bilety do Teatru otrzymają je w Kancelarii Teatru w dzień przedstawienia za okazaniem pisma, które należy odebrać w Sekretariacie Redakcji.

(Dalszy ciąg listy osób nagrodzonych podamy w n-rze jutrzejszym. — Red.).

—oo—

Apel do rzemieślników Pow. Związku Cechów w Lublinie

Pow. Związek Cechów w Lublinie wzywa rzemieślników m. Lublina i powiatu lubelskiego do stawienia się licznego w dn. 14 kwietnia b. r. o godz. 9.30 do lokalu związku przy ul. Złotej nr. 2 celem wzięcia udziału w uroczystościach z racji odzyskania Ziem Zachodnich.

Tabela główn. wygranych

W 7-YM DNIU CIĄGNIENIA

W 7-ym dniu ciągnienia IV klasy 46 Loterii padły następujące główne wygrane:

Po 100.000 zł. nr 10629, 34632, 39984.

Po 50.000 zł. nr 13951, 24197, 31141, 44860, 52799.

Po 20.000 zł. nr 9902, 36914, 54231.

Po 10.000 zł. nr 4738, 6560, 6802, 11558, 12029, 12139, 16651, 17571, 21356, 36520, 45569, 48029, 49373, 52418, 60888, 63063, 63198, 63808, 67109.

—ooo—

Wysiedlanie Niemców z Pomorza Zachodniego

Z Pomorza Zachodniego do 3 kwietnia b. r. wysiedlono do angielskiej strefy okupacyjnej 39.834 Niemców. Liczba ta, począwszy od 4 kwietnia znacznie się zwiększyła w związku z rozpoczęciem repatriacji drogą morską ze Szczecina do Lubeki i obecnie wynosi ponad 50 tysięcy. Repatriacją objęto powiaty Kołobrzeg, Szczecin, Gryfin, Szczecinek, Wałcz, Myślibórz, Kamień, Białogród, Koszalin i Zagórze. W każdym z tych powiatów zorganizowano po jednym punkcie zborczym, skąd Niemcy odwożeni są do punktów zdawczych przy Misji Angielskiej w Szczecinie. Niemcy repatriowani pociągami, grupowani są na punkcie w pobliżu stacji kolejowej, ci zaś którzy wyjeżdżają okrętami, zbierają się w pobliżu przystani.

Odczyt niedzielny

W ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich organizowanych przez U.M.C.S. zostanie wygłoszony w niedzielę dn. 14 b. m. odczyt przez prof. dr. Mieczysława Biernackiego, Kierownika Katedry Matematyki na U.M.C.S. p. t. „Co świat zawdzięcza matematyce".

Odczyt zostanie wygłoszony w Sali Farmacji (Krak. Przedm. 56). Początek o godz. 16-ej. Bilety w cenie zł. 20.—, ulgowe zł. 10,—. *(ac).*

Wiadomości z kraju

OTWARCIE DOMU MARYNARZA W GDYNI

GDYNIA. W Gdyni odbyło się przy udziale dyr. Głównego Urzędu Morskiego, władz samorządowych, przedstawicieli stronnictw politycznych i społeczeństwa uroczyste otwarcie i poświęcenie Domu Marynarza Rezerwy.

KONFERENCJA WŁADZ WYBRZEŻA

GDAŃSK. Wiceprezydent Szwalbe, bawiąc w Gdańsku z okazji 1-szej rocznicy wyzwolenia, odbył dłuższą konferencję z przedstawicielami władz Wybrzeża w sprawie poprawy bytu pracowników Wybrzeża. Wiceprezydent Szwalbe zainteresował się głównie warunkami bytu pracowników portowych.

WICEPREZYDENT KRN OB. SZWALBE WŚRÓD MARYNARZY

GDYNIA. Bawiący na Wybrzeżu wiceprezydent KRN ob. Szwalbe oraz gen. broni Świerczewski odwiedzili port wojenny na Oksywiu. W towarzystwie kontradmirała Mohuczego wzięli udział w porannym podniesieniu bandery na polskich okrętach oraz zwiedzili okręty, przekazane polskiej Marynarce Wojennej przez ZSRR.

SOLANKI W RABCE BĘDĄ ZNOWU CZYNNE

RABKA. Władze samorządowe w Rabce przystąpiły do uruchomienia źródeł solankowych, dzięki czemu Zdrój Rabczański będzie mógł z nadchodzącym sezonem odzyskać swą dawną rolę w zdrojowiectwie polskim.

PREZES FEDERACJI ŻYDÓW POLSKICH W USA PRZYBYŁ DO WARSZAWY

WARSZAWA. Do Polski przybył dr Tenenbaum, prezes Federacji Żydów Polskich w Ameryce. Federacja ta była jedną z pierwszych organizacji, która pospieszyła żydowstwu polskiemu z wydatną pomocą w odbudowie życia żydowskiego w Polsce.

MARSZ SZTAFETY DO SZCZECINA

WARSZAWA. — Sztafeta wojskowa Gdańsk — Szczecin, niosąca szkatułkę z bursztynem, przemaszerowała trzeci punkt etapowy w Darzynie, po czym osiągnęła czwarty punkt w Słupsku.

MINISTERSTWO OŚWIATY DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

WARSZAWA. Pomoc Ministerstwa Oświaty dla młodzieży szkół wyższych za okres od listopada 1944 r. do marca 1946 r. wyraża się kwotą 106.039.000 zł. Pomoc ta obejmuje: remonty, urządzenia domów akademickich, stypendia, opiekę lekarską, zasiłki, prace organizac. i wych. fizyczne.

BIAŁY WĘGIEL Z ROŻNOWA ZASILA KRAJ

KRAKÓW. Elektrownia wodna w Rożnowie nad Dunajcem wytworzyła w pierwszym kwartale 1946 r. 28 milionów kilowatgodzin energii elektrycznej. Elektrownia ta zasiliła znaczne połacie Polski, począwszy od Śląska aż po Starachowice.

1000-NY STATEK W PORCIE GDYŃSKIM

GDYNIA. W dniu 8 kwietnia w godzinach popołudniowych zawinął do portu gdyńskiego 1000-czny statek od chwili uruchomienia portu. Jest nim duński statek „Bes".

—ooo—

268 milionów zł. na odbudowę Warszawy

Ministerstwo Skarbu przyznało Biuru Odbudowy Stolicy — 268 milionów złotych tytułem dotacji na drugi kwartał rb.

BOS preliminuje powyższą kwotę zużyć: na komunikację miejską, mosty, nawierzchnię, konserwację mostów istniejących — 60 milionów złotych na remont budynków biurowych — 11 mil. zł. na remont budynków szkolnych — 41,5 miliona złotych, na remont szpitali 21 milionów złotych, na budownictwo mieszkalne (remonty) — 65 milionów zł., na remont domów zabytkowych — 18,5 miliona zł.; wydatki różne (baraki dla wysiedlonych, częściowy remont hotelu „Bristol", inwestycje w domkach fińskich i inne) — 15,5 miliona złotych. Roboty przygotowawcze (rozbiórka, wywóz gruzu, zabezpieczenie nieruchomości ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa publicznego) — 25,3 miliona złotych.

(PAP)

Nawozy sztuczne na kredyt dla rolników, którzy wypełnili świadczenia rzeczowe

Celem przyjścia z pomocą rolnikom, którzy wypełnili całkowicie obowiązek świadczeń rzeczowych, a mają trudności w nabywaniu nawozów sztucznych drogą wymiany na zboże, względnie gotówkowego zakupu po cenach komercyjnych — Minister Aprowizacji i Handlu wydał w dniu 6 kwietnia r. b. zarządzenie, które wprowadza w poszczególnych województwach, gdzie pomoc ze strony Państwa jest niezbędna, sprzedaż nawozów sztucznych na następujących warunkach kredytowych:

1) Z uprawnienia nabywania nawozów na skrypty dłużne korzystać mogą rolnicy, posiadający gospodarstwa: a) do 2 ha — jeżeli wypełnili świadczenia w 50 proc. pierwotnego wymiaru i b) od 2 do 8 ha, o ile wywiązali się w 100 proc z obowiązku świadczeń rzeczowych — w zakresie dostawy zbóż. Ograniczenie obszaru gospodarstw nie obowiązuje na Ziemiach Odzyskanych.

2) Sprzedaż kredytowa nawozów sztucznych odbywać się będzie w ten sposób, że za każde 100 kg. saletry lub saletrzaku rolnik wpłaca przy odbiorze nawozu zł. 150 i składa jednocześnie skrypt dłużny, zobowiązujący go do bezpłatnego dostarczenia do spółdzielni w terminie do 1 grudnia r. b. 65 kg. żyta, owsa, względnie jęczmienia, albo 38 kg. pszenicy. Natomiast za każde 100 kg. innych nawozów rolnik wpłaca przy odbiorze zł. 100 oraz składa skrypt dłużny, zobowiązujący go do bezpłatnego dostarczenia spółdzielni w tym samym terminie 50 kg. żyta, owsa, względnie jęczmienia, bądź też 30 kg. pszenicy.

3) Spłata zbożem winna być dokonana w tej samej spółdzielni, w której rolnik nabył nawozy sztuczne.

4) Sprzedaż nawozów na warunkach kredytowych odbywać się będzie w ramach tych ilości, jakie zostaną przeznaczone na ten cel poszczególnym powiatom.

5) Rolnicy pragnący skorzystać z prawa nabycia nawozów na warunkach kredytowych obowiązani są przedstawić spółdzielni nakaz obowiązkowej dostawy (wymiar świadczeń rzeczowych), oraz poświadczenie wykonania obowiązkowych dostaw. Poza tym konieczne jest zaświadczenie sołtysa, bądź wójta, stwierdzające obszar posiadanego przez danego rolnika gospodarstwa.

6) Dla celów kontroli spółdzielnie prowadzić będą wykazy imienne rolników, którzy dokonali zakupu nawozów sztucznych na zasadach powyższego zarządzenia.

7) Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 6 kwietnia 1946 roku.

—ooo—

Nadużycia w Dyrekcji Poczt i Telegrafów

W wyniku odkrycia większego ogniska nadużyć w Referacie Aprowizacji Dyrekcji Okręgowej Poczt i Telegrafów w Lublinie, Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami na województwo lubelskie, wydała nakaz aresztowania kierownika Działu Aprowizacji, ob. Nazarewicza Wacława, który w czasie pełnienia swych obowiązków służbowych sprzedawał artykuły spożywcze należące się pracownikom pocztowym. Między sprzedanymi artykułami znajdują się: znaczna ilość mąki, cukru, cukierków, nafty itd.

Poza tym Specjalna Komisja do Walki z Nadużyciami pociągnęła do odpowiedzialności karnej pracownika Działu Aprowizacji, ob. Waszczuka Jana, współwinnego tych nadużyć.

Waszczuk, wiedząc o sprzedaży przez Nazarewicza 200 kg. mąki z rzekomego *„manca", nie tylko nie doniósł o tym przełożonemu* Nazarewicza, a przeciwnie, doradzał Nazarewiczowi takie załatwienie sprawy i rozdzielenie zysku ze sprzedaży mąki między poszczególnych pracowników oddziału aprowizacji pocztowej. Z tej transakcji Waszczuk otrzymał 1.500 złotych.

Ponadto Waszczuk, wiedząc o rzekomym braku cukierków do rozdziału między pocztowców, nakłonił Nazarewicza do sprzedaży jednego worka mąki na pokrycie tego braku. Przy sporządzaniu remanentów przydziałowych w magazynie, Waszczuk nakłonił Nazarewicza do rozdziału między pracowników oddziału aprowizacji pocztowej większej ilości cukru, oleju i octu, z czego część wziął dla siebie. *(i).*

—ooo—

Wszystkie powiaty województwa lubelskiego przystąpiły do siewów

Jak nas informuje Biuro Wojewódzkiego Pełnomocnika do Akcji Siewnej, prace rolne są w pełnym toku we wszystkich powiatach województwa lubelskiego. Do dnia 6 bm. został obsiany zbożami jarymi obszar 30.424 ha, z tego w gospodarstwach poniżej 50 ha obsiano 29.380 ha. Do chwili obecnej zasiano owsem 25.303 ha, jęczmieniem 3.397 ha i pszenicą jarą 968 ha gruntów. Kolejność powiatów według ilości obsianych gruntów przedstawia się następująco: 1) Tomaszów — 3.217 ha, 2) Biłgoraj — 4.217 ha, 3) Chełm — 3.945 ha, 4) Lublin — 2.225 ha, 5) Zamość 1.950 ha, 6) Lubartów — 1.800 ha, 7) Włodawa — 1.705 ha, 8) Hrubieszów — 1.555 ha, 9) Puławy — 1.520 ha, 10) Krasnystaw — 1190 ha, 11) Biała Podl. — 600 ha, 12) Kraśnik — 507 ha, 13) Łuków — 430 ha, 14) Siedlce — 360 ha, 15) Radzyń — 205 ha.

Nasiona zbóż zostały rozprowadzone w 70 proc: pozostało jeszcze do rozprowadzenia proso i gryka, które mogą być siane w późniejszych terminach. Ogółem nasion różnego rodzaju kultur zostało rozprowadzonych na skrypty dłużne w całym lubelskim — 16.218. (i)

Kalendarzyk

KWIECIEŃ **13** sobota

Dziś Hermenegildy
Jutro: Palm., Justyna

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanalia. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO. Dziś i codziennie cieszący się olbrzymim powodzeniem znakomity dramat H. Heijermannsa „NADZIEJA" w reżyserji K. Borowskiego. Udział bierze prawie cały zespół. W piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek rolę Jo gra I. Malkiewicz.

PRZYGODY CIAPUSIA. W niedzielę o godz. 15-ej zostanie powtórzona jeszcze raz prześliczna bajka dla dzieci pióra Ireny Ładosiówny „Przygody Ciapusia".

TEATR MARIONETEK „BEMOL" przed gościnnymi występami w Warszawie po raz ostatni gra *w niedzielę 14 kwietnia b.r. o godz. 16-ej „Sen Profesora Ryborakia"*, obrazek szkolny w 3-ch aktach pióra Homunkulusa, zaś o godz. *18-ej „Świniarek i Królewna"*, operę komiczną według baśni Andersena w 6-ciu odsłonach z muzyką i baletami kompozytorów XVIII wieku.

KINO „APOLLO" wyświetla film p. t. CYRK. Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO „BAŁTYK" wyświetla film p. t. ZAGINIONY HORYZONT. Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA" wyświetla film p. t. ZA WINY NIEPOPEŁNIONE. Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO „RIALTO" wyświetla film p. t. DWAJ ŻOŁNIERZE. Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów we wszystkich kinach: w dni powszednie — 12,30, 14,30, 16,30, 18,30; w niedzielę i święta pocz. pierwszego seansu o godz. 10,30.

—ooo—

Odbudowa przystani wodnej na Bystrzycy

Jak się dowiadujemy, sekcja sportów wodnych Ligi Morskiej w Lublinie w najbliższym czasie przystąpi do odbudowy zniszczonej w czasie wojny przystani wodnej przy moście w Alejach Piłsudskiego na Bystrzycy.

Dla zainteresowanych podajemy adres Zarządu Okręgu i Obwodu Lubelskiego L.M.: ul. Pierackiego 7 m. 1. *(ibk).*

Dziś wyruszył pierwszy autobus M.K.S.

na trasie Dworzec — Koszary

Dziś nastąpiło otwarcie Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Lublinie. Narazie będzie kursował 1 autobus Chevrolet-Buildog, o mocy 75 KM, mogący pomieścić ok. 40 osób. Autobus kursuje na trasie Dworzec — Koszary.

Przystanki są następujące (licząc od Dworca): 1) Dworzec, 2) Pl. Bychawski, 3) Fabryczna, 4) Przemysłowa, 5) Brama Krakowska, 6) 3-go Maja, 7) Ogród Saski, 8) K.U.L. (na żądanie), 9) Głowackiego, 10) Koszary. Autobus pokrywa trasę w ciągu ok. pół godziny.

Ceny biletów na całej trasie wynoszą:

a) Bilet normalny zł. 30.—.

b) bilet ulgowy dla pracowników zagwarantowanych i młodzieży szkolnej zł. 10.—.

c) bilet zniżkowy dla osób wg. uznania Dyrekcji M.K.S. zł. 5.—.

d) 10-cio przejazdowy abonament normalny zł. 250.—.

e) 30-to przejazdowy abonament ulgowy zł. 240.—.

f) 30-to przejazdowy abonament zniżkowy zł. 130.—.

g) bilet normalny czteroprzystankowy zł. 20.—.

W warsztatach M.K.S. wykańczany jest pośpiesznie drugi autobus typu Sauer, który po remoncie silnika wyjedzie niebawem na miasto.

Zarząd Miejski zakupił już 10 wielkich wozów w ramach dostaw UNRRA i wozy te miały nadejść do Lublina w marcu rb. Niestety, z powodu wyładunku w portach przede wszystkim wozów typu lżejszego, wozy, o jakie starał się Lublin, dotychczas nie przybyły do Centrali, skąd dopiero mogą być rozdzielone wg. zgłoszeń.

Dyr. MKS ob. Burek, interweniował w tej sprawie, aby przyśpieszyć decyzję i przekazanie wozów. Ponieważ ludność Lublina i tak długo czekała na komunikację, MKS w trosce o dobro obywateli uruchomiły we własnym zakresie sprzęt, jaki znalazł się na miejscu.

Autobus jaki wyruszył dziś na obsługę trasy Dworzec — Koszary, jest zaczątkiem regularnej komunikacji miejskiej, która stanowi główną troskę władz i która dzięki energii czynników miarodajnych rozwinie się ku wygodzie mieszkańców Lublina. *(ac).*

—oOo—

Z naszej prowincji

Teatr szkolny w Chełmie

Szkoły handlowe stanowczo wykazują więcej zainteresowania niż inne zakłady. Niedawno Lublin oglądał „Wroga Ludu" Ibsena, teraz zaś Chełm „Łobzowian" — sztukę ludową Anczyca w dwóch aktach, wystawioną przez uczennice i uczniów państw. gimn. kupieckiego. Sztuka cieszy się dużym powodzeniem wśród mieszkańców m. Chełma: oglądają ją starzy, młodzi, chwalą i ganią. Rzeczywiście poziom gry nie jest równy, już jednak sama inicjatywa wystąpienia na „arenie" miasta w sali kina „Apollo" zasługuje na uznanie. Widać, że reżyserka — polonistka p. H. Łuchtajówna — starała się, by wszystko udało się jak najlepiej, włożyła dużo pracy i wykazała wiele energii. Jeśli mówić o grze poszczególnych uczennic, czy też uczniów, to na krótką choć wzmiankę zasługuje Wnóków na, która doskonale wczuła się w rolę kobiety wiejskiej i Grzegorczyk. Adwokat (Wędłowski) nieco szarżował, wzbudzając tym na widowni huragany śmiechu. Panna Młoda i Pan Młody (Orzechówna i Kudelski) za mało włożyli uczucia, widać było sztuczność w ruchach i w mowie. Zbolały inżynier (Targoński) mówił zbyt monotonnie.

Natomiast doskonałe były tańce ludowe i akompaniująca orkiestra Zw. Zaw. Muzyków w Chełmie.

Całość robiła miłe wrażenie. „Łobzowian" ujrzymy chyba kilka razy jeszcze na deskach teatru. *—maj*

sztafeta wystartowała do następnego punk

—oOo—

Zjazd Pracowników Skarbowych

Okręgu Lubelskiego

W ostatnich dniach odbył się w Lublinie Doroczny Okręgowy Zjazd Delegatów Oddziałów Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych Okręgu Lubelskiego. W Zjeździe wzięło udział 32 delegatów, reprezentantów 870 członków Związku, zrzeszonych w 15 oddziałach. W obradach Zjazdu brał udział Przewodniczący Zarządu Głównego Związku Ob. SZWEDOWSKI, oraz Ob. JANCZEWSKI, Kierownik Izby Skarbowej w Lublinie.

W części pierwszej ustępujący Zarząd zdał sprawozdanie, ze swej działalności. Na szczególne podkreślenie zasługują rezultaty akcji związanej z wyjednaniem i rozdziałem na jesieni 1945 r. pożyczki bankowej w sumie złotych 1.633.750,— na zakup opału, następnie zorganizowanie Okręgowego Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej, z którego w ciągu pierwszego kwartału b. r. udzielono zapomóg na kwotę około 60.000 zł., wreszcie częściowe rozwiązanie zagadnienia zwrotu opłat szkolnych za dzieci pracowników skarbowych, uczęszczające do prywatnych szkół średnich.

Na Zjeździe powołany został nowy Zarząd Okręgowy, w skład którego weszli: Przewodniczący — Ob. LEBIEDZIŃSKI, I Viceprzewodniczący — Ob. KLEMM (Sekcja gospodarcza), II Viceprzewodniczący — Ob. STANCZEWSKI (Sekcja zawodowa), Sekretarz — Ob. ŻUKOWSKI, Z-ca Sekretarza — Ob. HILLER, Skarbnik — Ob. GRZYWACZEWSKI, Członek Zarządu — Ob. HORODECKA (Sekcja społeczna i kulturalno - oświatowa), Ob KINART (Sekcja Samopomocy Koleżeńskiej), Ob. ULANOWSKI, Ob. MATRASZEK i Ob. ZARĘBSKI. *(ibk).*

—ooo—

Rejestracja rodzin poległych więźniów politycznych

Prezes Związku Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych ob. *Dworakowski* Bolesław, długoletni więzień Oranienburga i Sachsenhausen, apeluje do byłych więźniów politycznych, nie będących jeszcze w Związku, oraz do rodzin poległych więźniów politycznych o zarejestrowanie się w Związku. Leży to w interesie Związku, jak również byłych więźniów politycznych i ich rodzin.

Rejestrować się należy w lokalu Związku przy ul. *Krakowskie Przedmieście 29, I piętro.* Oddziały związku znajdują się w Chełmie, Zamościu, Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Radzyniu i Włodawie. *(ibk).*

Zebrani dnia 11 kwietnia 1946 r. oficerowie Sztabu DOW VII, po wysłuchaniu wyjaśnień Dowództwa o przyłączeniu się Wojska Polskiego do Akcji Pożyczki Odbudowy Kraju,

postanowili:

Odbudowa Kraju jest żywotną sprawą Wojska Polskiego. Obok naszej wytężonej pracy chcemy się przyczynić skromnymi środkami finansowymi do dzieła odbudowy.

I gdy Rząd nasz rozpisał pożyczkę, postanawiamy sami i wzywamy wszystkich oficerów do subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju nie niżej 1.000 Zł. dla oficerów sztabowych i 500 Zł. dla oficerów młodszych.

W imieniu zebrania podpisali:
płk. dypl. Floryanowicz,
ppłk. Wodziński,
kpt. Bożek.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

KURSY KROJU A. PAWŁOWSKIEGO w Lublinie. Na najbliższy kurs nowoczesnego męskiego kroju przyjmuje zapisy i udziela informacji Kancelaria Cechu Krawców Złota 2, II p. od 9—15 codziennie. 1222

PRACA

EKSPEDIENTKA I PRAKTYKANTKA potrzebne do sklepu galanteryjnego. Zgłoszenia Bazar Centralny S-to Duska 12. 1657

POTRZEBNA inteligentna panienka do dwojga dzieci. Referencje wymagane. Zgłaszać się Krak. Przedm. 23 m. 30. 1680

POTRZEBNA manicurzystka Narutowicza 34, zakład fryzjerski. 1679a

POTRZEBNY fryzjer męski. Zgłoszenia ul. Rynek 11 m. 7. 1685a

POTRZEBNY BUCHALTER lub buchalterka do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, Krakowskie 29. Warunki do omówienia. Zgłoszenia pokój nr. 28. 1702

POTRZEBNA jest mamka do dwumiesięcznego dziecka. Dobrze wynagrodzę. Narutowicza 31 m. 2. 1704

HANDLOWE

CYGARNICZKI SZKLANE poleca Hurtownia Michał Rzechowski, Lublin, Krak. Przedmieście 7. 1653a

SPRZEDAM patefon walizkowy dwusprężynowy, ul. Zamojska 43, m. 8. 1645

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1484

PLACE, DOMY — sprzedaż, plany — Mierniczy Przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 1479

KUPCY, przemysłowcy! Polecamy po cenach najniższych barwniki, ultramarynę, świece, terpentynę, kalafonię, kleje, artykuły mydlarsko - malarskie, garbarskie, surowce przemysłowe i wszelkie chemikalia. Technochemia. Łódź, Narutowicza 16, tel. 133-50. 1610

WÓZKI DZIECIĘCE spacerowe kupisz najtaniej oraz reperacje i wymiana części. Lublin, ul. Probostwo 7, tel. 15-12. 1683

LOKAL przemysłowy 80 m² w centrum — posiadam, nadający się na każdą branżę, poszukując wspólnika przyjmę propozycje. Oferty Gazeta Lubelska pod „suteryna". 1698

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste, kartę rozpoznawczą (kennkartę), wydaną przez Zarząd gminy Terespol oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Guza Władysława, zamieszkałego w Szozdach, pow. Zamość. 1693

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin — powiat oraz dowód osobisty (kennkartę), wydaną przez Urząd gminny Bychawa na nazwisko Czajkowskiego Wacława, zamieszkałego Wola Duża — Bychawa. 1701

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą oraz legitymację nauczycielską, wydaną przez Inspektorat Szkolny w Lublinie na nazwisko Supronowicz Julii. 1697

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty wojskowy na nazwisko Zbigniewa Szczerbika. 1700

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: dowód osobisty (kennkartę), wydaną przez Zarząd gminy Kurów pow. Puławy, kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin — miasto, prawo jazdy 455, wydane przez Związek Szoferów w Lublinie, na nazwisko Gimalskiego Witolda, Lublin, Kołłątaja 5 m. 3. 1696

RÓŻNE

25 LAT ISTNIENIA. Srebrny medal Wystawa Przemysłu Lubelszczyzny, rok 1945. Komunikuję Sz. PP. Odbiorcom o uruchomieniu sklepu fabrycznego sprzedaży cukrów, biszkoptów, pierników, wafli i czekolady w Lublinie przy ul. Święto-Duskiej 22, tel 14-67. Polecam się nadal 1203 *L. Wojciechowski.*

„RYBAK" — sieci — drygawice — haczyki — żyłki wędkarskie — buty gumowe. Gdynia, Świętojańska 47. 1641

RZEMIEŚLNICY. Sekcja Kulturalno-Oświatowa zawiadamia, że niedziela 14-go kwietnia godz. 10-ta rano w Świetlicy ul. Złota 2. p. G. Berezowska wygłosi referat p.t. „Kostiumerie historyczne". Prosimy o liczne przybycie cechy krawieckie i zainteresowanych. 1695

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Za- [illegible] Kiosk — B[illegible] 67 Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A—7814 Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski.